

Temat kompleksowy: Wiosenne powroty

Wtorek; 31.03.2020

Temat na dziś; Poznajemy budowę ptaka

Usiądź wygodnie i posłuchaj opowiadania, które przeczyta Ci Twoja mamusia lub tatuś.

Co słyhać, panie Bocianie? – słuchanie opowiadania M. Strękowskiej-Zaremby Ptaki.

Zadzwoiła babcia, ta, która mieszka pod miastem, na wsi, i powiedziała, że upiekła ulubione ciasteczka. – Przyjedziecie do nas? – zapytała.

– No pewnie! – zapewniła Ada i dotąd namawiała rodziców, aż się zgodzili na wspólny wyjazd. – Gdzie ciasteczka? – zapytała, gdy tylko zobaczyła babcię.

Olek nie był smakoszem ciasteczek, za to lubił towarzystwo dziadka. Odnalazł go w sadzie obok domu. Dziadek obserwował niebo przez lornetkę. Olek zadartł głowę. W oddali zobaczył jakieś drobne punkciki.

– Bociany wracają. Co za widok! – dziadek uśmiechnął się promiennie.

– Naprawdę?! – Olek rzucił się biegiem do samochodu po swoją lornetkę. Po chwili był już z powrotem. – Zdążyłem?! Jeszcze je widać?! – pytał zdyszany.

Trzeba wam wiedzieć, że lornetki przybliżają i powiększają obraz, więc widok był niezwykły. Olek tak bardzo zagapił się w niebo, że nawet nie zauważył Ady, która przybiegła za nim z własną małą lornetką. Patrzył na szybujące po niebie bociany. Widział ich rozłożone skrzydła, długie, wyciągnięte szyje, czerwone dzioby, a gdy poprawił ostrość, zobaczył nawet pojedyncze pióra w ogonach. Ptaki prawie nie poruszały skrzydłami, a jednak sunęły po niebie jak papierowe samoloty albo małe szybowce niesione wiatrem.

– Też chciałbym tak latać. Szkoda, że nie mam skrzydeł – westchnął.

Dziadek się uśmiechnął. – Ptaki mogą latać nie tylko dzięki skrzydłom. Ich waga też jest ważna. Są lżejsze niż my, bo mają lekkie dzioby i nieduże głowy. No i nie posiadają zębów, żeby mniej ważyć. Na niebie było tłoczno jak na autostradzie. Nie tylko bociany wracały do domu na wiosnę. Leciały szpaki, pliszki i zięby. Jedne zawzięcie trzepotały skrzydełkami, inne machały nimi tylko od czasu do czasu.

– Mógłbym na nie patrzeć bez końca. Żałuję, że tak późno poświęciłem się obserwowaniu przyrody. Wierzcie mi, że jest to wyjątkowa przyjemność – mówił dziadek. – Nawet nie wiecie, co wyprawiają zwierzęta, gdy sądzą, że nikt ich nie widzi. Takich zabaw, psot i tańców nigdzie indziej nie zobaczycie. Olka najbardziej zainteresowały zwierzęce psoty. – Pokażesz nam te psoty? – spytał.

– Oczywiście, wybierzemy się do lasu jutro z samego rana. Babcia pomoże nam przygotować kanapki i termos z ciepłą herbatą. Zabierzemy też mapę terenu i to, co najważniejsze dla obserwatorów przyrody... – dziadek spojrzał pytająco na wnuki.

– Ciasteczka! – wykrzyknęła Ada. Olek popatrzył na siostrę z politowaniem. – Lornetki

- poprawił ją. Ich głosy wywabily z domu tatę. Spojrzał w niebo na szybujące ptaki i westchnął, podobnie jak wcześniej Olek: – Chciałbym latać jak ptaki.
- Lepiej nie. Musiałbyś wyrwać wszystkie zęby, a i tak byłbyś za ciężki – mądrze zauważył Olek.
- Głowę też masz za dużą – dodała Ada.
- Nie mówiąc o braku skrzydeł – dorzucił rozbawiony dziadek

Spróbuj powiedzieć I

- Jakie ptaki wracały do nas na wiosnę?
- Co robią ptaki , kiedy do nas wracają?
- Czyje gniazdo chcieli obserwować Olek i dziadek?
- Jaki dziób ma bocian?
- Dlaczego dziób bociana jest taki długi?
- Jak zbudowany jest ptak?
- Dlaczego ptaki umieją latać, a ludzie nie potrafią?

CZY WIESZ!

Bociany są gatunkiem chronionym w Polsce. Wracają z ciepłych krajów w marcu lub w kwietniu. Zamieszkują tereny, na których znajduje się dużo pól, lasów, łąk. Po przylocie natychmiast biorą się za przebudowę starego gniazda lub budują nowe. Najczęściej robią to w pobliżu siedzib ludzkich, np. na dachach, słupach, budynkach gospodarczych. Znoszą materiał, układają gałązki i pilnują, aby gniazda nie zajął inny bocian. Kiedy gniazdo jest gotowe, samica składa jaja. Wysiaduje je na zmianę z samcem. Kiedy jeden ptak jest w gnieździe, drugi zajmuje się zdobywaniem pożywienia. Bociany jedzą wyłącznie zwierzęta, np.: pasikoniki, dżdżownice, ślimaki, gryzonie, małe ryby, węże, krety, łasice, gronostaje, młode zające i pisklęta ptaków. Żaby wcale nie są ich ulubionym pokarmem.

A teraz trochę ruchu. Oto kilka zabaw ruchowych

Zabawa ruchowa „Bocian i wrony”

Dziecko maszeruje w różnych kierunkach. Kiedy rodzic . podaje hasło: *Bocian*. Dziecko staje na jednej nodze, wyciąga przed siebie wyprostowane ręce, tworząc długi dziób, i mówi: *kle, kle, kle*. Na hasło: *Wrona* – dziecko wykonuje przysiad i mówi: *kra, kra, kra*.

Zabawa ruchowa z elementem skoku i podskoku – *Szpak na trawie*.

Dziecko (szpak) porusza się pomiędzy leżącymi na podłodze kałużami/ rozłożone gazety, chusteczki higieniczne itp./ Stopy ma złączone. Skacze lekko, cicho, sprężycie. Na sygnał rodzica. – klaśnięcie w ręce– zatrzymuje się obok kałuży, wykonuje siad skulny i pije wodę.

Wykonanie karty 1 i 2 dzień 2

Posłuchajcie piosenki „ Kle Kle Boćku, Kle Kle”

<https://www.youtube.com/watch?v=Q9GXQJ6kRRA>

zagraj rytm piosenki za pomocą znalezionych przedmiotów w domu/kloców, drewnianych łyżek itp./

Dzieci 5 letnie: karta s. 42, 43

Budka lęgowa – zabawy konstrukcyjne.

Klocki.

Dziecko buduje z klocków budkę lęgową dla ptaka. Zwróć uwagę na to, aby była odpowiednio zbudowana. Zapytaj dziecko dla jakiego ptaka zbudowało budkę lęgową.

Jeżeli ci się udało wykonać zadania na dzień dzisiejszy pokoloruj jeżykowi 1 kolec. Brawo!

WESOŁEJ ZABAWY ŻYCZA

Pani Edytka i Pani Małgosia